

# BIULETYN

Nr 21 (886) • 29 lutego 2012 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji),  
Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Beata Wojna

---

## Polityka Chin wobec Mjanmy

Justyna Szczudlik-Tatar

*Przez zaangażowanie w Mjanmie Chiny starają się stworzyć przeciwwagę dla USA w Azji. Ponadto ChRL postrzega Mjanmę jako rynek zbytu i źródło surowców oraz kraj, przez który możliwy jest dostęp do Oceanu Indyjskiego z ominięciem cieśniny Malakka. Choć ostatnio Mjanma wstrzymała największą chińską inwestycję hydroenergetyczną i poprawiła relacje z USA, co interpretowano jako chęć uniezależnienia się od ChRL, Chiny pozostaną jej głównym partnerem. Unia Europejska powinna zachęcać Mjanmę do dalszych przemian, wykorzystując poparcie Chin dla transformacji jej reżimu politycznego oraz jej integracji z Azją.*

Po tzw. incydencie 8.8.88 (8 sierpnia 1988 r. w Rangunie wybuchły protesty, podczas których domagano się zmiany reżimu i demokratyzacji państwa), spacyfikowanym przez władze, na Mjanmę nałożono sankcje, co spowodowało jej międzynarodową izolację. Po tych wydarzeniach Chiny stały się najbliższym partnerem Mjanmy. Oba państwa otworzyły swoje granice dla handlu, ChRL zaofiarowała pomoc gospodarczą i militarną oraz wspierała Mjanmę na forum ONZ. Polityka Chin wobec Mjanmy oparta jest na utrzymywaniu dobrych relacji z wojskową dyktaturą, a także na nieoficjalnych kontaktach z opozycją i czasowym wsparciu dla mjanmańskich grup etnicznych.

**Zaangażowanie Chin w Mjanmie.** Głównym obszarem zaangażowania Chin w Mjanmie jest współpraca gospodarcza. Jest ona częścią polityki rozwoju Chin zachodnich (*Xibu Dakaifa*) zapoczątkowanej pod koniec lat 90., mającej poprawić sytuację społeczno-gospodarczą zachodnich prowincji ChRL. Chiny postrzegają Mjanmę jako rynek zbytu, zwłaszcza dla graniczącej z tym państwem prowincji Yunnan (Mjanma jest jej największym partnerem handlowym). Ostatnio Chiny są także zainteresowane surowcami oraz produkcją energii. W 2009 r. oba państwa podpisały porozumienie dotyczące budowy gazociągu i ropociągu do Kunmingu (stolicy Yunnanu) oraz projektów hydroenergetycznych. Chiny angażują się także w budowę infrastruktury jako realizację strategii *go global*. Według danych Mjanmy w 2011 r. Chiny stały się największym partnerem handlowym i inwestorem w tym kraju, wyprzedzając Tajlandię. W roku fiskalnym 2010–2011 obroty handlowe z Chinami wyniosły 5,3 mld dol. Łączna wartość chińskich inwestycji w Mjanmie (dane z listopada 2011 r.) to ok. 14 mld dol., co stanowi blisko 35% inwestycji zagranicznych w Mjanmie. Jest to więcej niż ZIB z Tajlandii (9,5 mld dol.), Hongkongu (6,3 mld dol.), Korei Południowej (2,9 mld dol.), Zjednoczonego Królestwa (2,6 mld dol.) i Singapuru (1,8 mld dol.).

Pomimo dobrych relacji dwustronnych, napływ chińskich produktów oraz pracowników, eksport surowców oraz zaangażowanie ChRL w produkcję energii są postrzegane w Mjanmie jako zagrożenie dla niezależności gospodarczej kraju. Dlatego państwo to stara się równoważyć swoje stosunki gospodarcze i rozwijać współpracę z Indiami, ASEAN (od 1997 r. Mjanma jest jego członkiem) i USA (wg amerykańskich danych w 2011 r. eksport USA do Mjanmy wyniósł 48,8 mln dol., przy zerowym imporcie).

Ponieważ Chiny dążą do zdobycia głównej pozycji w Azji, ich zaangażowanie w Mjanmie można postrzegać jako przeciwwagę dla Indii (które zgodnie z polityką zagraniczną *look east* coraz aktywniej angażują się w Azji i na Pacyfiku), a także jako ograniczanie wpływów USA w regionie. Dobre relacje z Mjanmą umożliwiają Chinom dostęp do Zatoki Bengalskiej i Oceanu Indyjskiego, osłabiając pozycję Indii. Pozwalają także na ominięcie cieśniny Malakka, poprzez którą ChRL transportuje surowce z Bliskiego Wschodu i Afryki, co nie tylko skraca czas przewozu, lecz

także pozwala na uniknięcie ataków piratów i terrorystów lub problemów wynikłych z czasowego zamknięcia tego szlaku.

Współpraca Chin z dyktaturą wojskową Mjanmy wiąże się również z kwestiami bezpieczeństwa. Problemy mjanmańskich grup etnicznych na terenach graniczących z Chinami oraz przemyt narkotyków stanowią wyzwanie dla ChRL. Izolowany kraj z uzbrojonymi mniejszościami głoszącymi hasła niepodległościowe zagraża stabilności Chin, które obawiają się podobnych działań wśród swoich mniejszości etnicznych oraz napływu uchodźców z Mjanmy.

**Postawa Chin wobec ostatnich wydarzeń w Mjanmie.** Chiny pozytywnie oceniają proces demokratyzacji Mjanmy, zapoczątkowany wyborami parlamentarnymi w listopadzie 2010 r. Chiński MSZ stwierdził, że „wybory to ważny krok Mjanmy w procesie wdrażania mapy drogowej oraz transformacji ku wybieranym w wyborach władzom, co należy przyjąć z zadowoleniem i akceptacją”. Z punktu widzenia Chin stabilna sytuacja w Mjanmie pomoże zapewnić spokój na granicy między oboma państwami i zmniejszyć zagrożenie dla bezpieczeństwa ze strony mjanmańskich grup etnicznych.

Jednakże ostatnie wydarzenia w Mjanmie – decyzja o wstrzymaniu budowy tamy w Myitsone, największej chińskiej inwestycji hydroenergetycznej w tym kraju, i poprawa stosunków Mjanmy z USA – wywołały zaniepokojenie w Chinach. Zawieszenie realizacji projektu zaskoczyło ChRL. Po jego ogłoszeniu (na dzień przed 62. rocznicą powstania ChRL) chińskie MSZ przyznało, że otrzymało taką informację i obecnie ją weryfikuje. Szef China Power Investment Corporation, głównego inwestora, dowiedział się o tej decyzji z mediów. Podkreślił, że wcześniej władze Mjanmy nie tylko nie sygnalizowały żadnych planów wstrzymania inwestycji, lecz wzywały do przyspieszenia realizacji projektu. Uznał, że nagłe wstrzymanie budowy jest niezrozumiałe i może spowodować problemy o charakterze prawnym. Chiny wezwały Mjanmę do konsultacji i w październiku specjalny wysłannik prezydenta Theina Seina przyjechał do Pekinu.

Pomimo zapewnień władz Mjanmy, że decyzję podjęto pod presją społeczeństwa zaniepokojonego niekorzystnym wpływem inwestycji na środowisko, Chiny zinterpretowały ją szerzej. „Renmin Ribao” („Dziennik Ludowy”), prasowy organ Komunistycznej Partii Chin, utrzymuje, że wstrzymanie budowy nastąpiło pod wpływem państw zachodnich (głównie USA), które chciały w ten sposób wykorzystać „wolę ludu”, aby pogorszyć relacje Mjanmy z Chinami i zaszkodzić chińskim interesom w tym kraju. W podobnym tonie wypowiedziano się po wizycie amerykańskiej sekretarz stanu Hillary Clinton w Mjanmie pod koniec 2011 r. Oficjalnie chińskie MSZ stwierdziło: „Chiny chcą, aby Mjanma wzmacniała swoje kontakty i poprawiała relacje z państwami zachodnimi na zasadzie wzajemnego szacunku”. Jednak media zaznaczyły, że USA, normalizując swoje stosunki z Mjanmą i bardziej angażując się w Azji i na Pacyfiku, dążą do powstrzymania Chin.

**Wnioski i rekomendacje.** Mimo ostatnich wydarzeń w Mjanmie w krótkim i średnim okresie Chiny najprawdopodobniej pozostaną jej głównym partnerem. W procesie demokratyzacji Mjanmy nie należy lekceważyć czynnika chińskiego. Spotkanie chińskiego ambasadora z Aung San Suu Kyi w grudniu 2011 r. świadczy o tym, że ChRL chce współpracować z opozycją. Również kontakty przedstawicieli ChRL z przedstawicielami opozycji libijskiej (jeszcze przed śmiercią Kadafiego) i syryjskiej (w lutym br.) wskazują na modyfikację chińskiej zasady nieingerencji. Najprawdopodobniej Chiny będą zaangażowane w państwach przechodzących transformację ustrojową przynajmniej z dwóch powodów: ochrony swoich interesów gospodarczych, np. dostaw towarów i surowców, oraz poprawy wizerunku jako odpowiedzialnego partnera.

Chińskie poparcie dla mjanmańskich reform, negatywna ocena przez Chiny roli USA w Mjanmie i sygnały, że Mjanma dąży do ograniczenia chińskiej obecności, stanowią dla Unii Europejskiej szansę na zwiększenie zaangażowania w tym kraju. UE, która jest postrzegana w Azji jako siła cywilna, dawca pomocy rozwojowej oraz podmiot, który częściowo zniósł sankcje, może odegrać istotną rolę we wspieraniu demokratyzacji bez sprzeciwu z strony Chin. Jednakże wzrastające zaangażowanie innych państw w Mjanmie może być postrzegane przez Chiny również jako wyzwanie, jeśli chodzi o dostęp do rynku i zasobów naturalnych. Aby skutecznie wspierać procesy demokratyzacyjne w Mjanmie, polityka UE powinna być spójna i oparta na znoszeniu sankcji, zwiększaniu pomocy rozwojowej, a także dzieleniu się doświadczeniami demokratyzacji i gospodarczej liberalizacji państw członkowskich z Europy Środkowej. UE powinna być także bardziej aktywna i widoczna w Azji przez skuteczne wykorzystywanie ASEM (Asia–Europe Meeting) i ARF (ASEAN Regional Forum) jako instrumentów polityki wobec Azji i forów konsultacyjnych z Mjanmą i innymi państwami regionu.